

SERDECZNEJ ŁĄCZNOŚCI

W DNIU MYŚLI BRATERSKIEJ ŻYCZY

ZUCH MISTRZYNI

ZHR

biuletyn metodyczny głównej kwatery harcerek

Rok VIII.

Kraków, luty 1997

Nr 2 (84)

DZIEŃ MYŚLI BRATERSKIEJ

22 luty to dzień, w którym nasze myśli idą do wszystkich siostr i braci rozproszonych po całym świecie.

Czy widziałaś kiedyś globus i umieściłaś chorągiewki we wszystkich krajach, w których są skauci? Cieszyłaś się wtedy, że pokrywamy całą kulę ziemską.

Czy rozumiesz co to oznacza! We wszystkich tych krajach żyją dziewczęta i chłopcy, którzy służą temu samemu ideałowi, którzy kochają ognisko obozowe tak jak Ty, którzy wzdychają jak Ty nad niektórymi punktami prawa, trudnymi do dotrzymania. Tym siostronom Twoim i braciom nie zawsze udaje się zwyciężyć siebie, ale tak jak i Ty zawsze starają się walczyć.

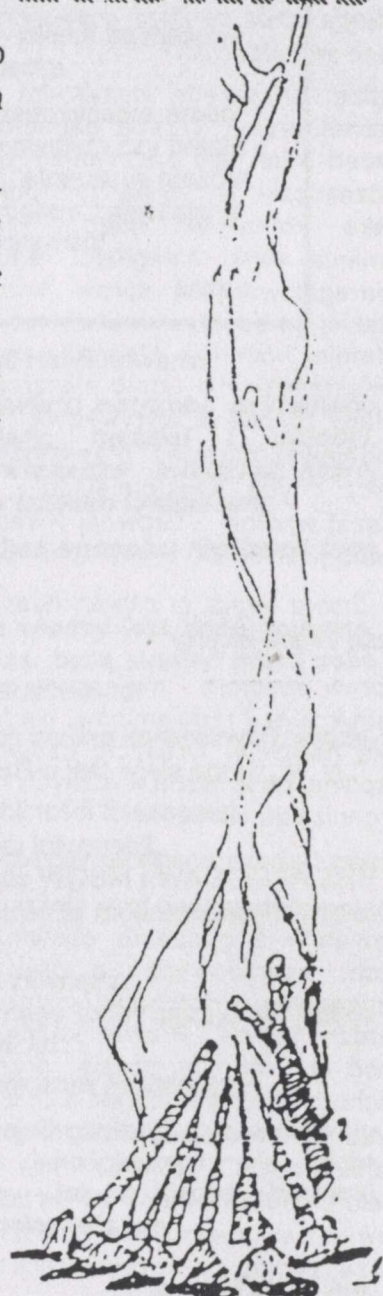
Pomyśl o nich. Oni też wszyscy w tym dniu myślą o Tobie.

Gdyby myśli były niemi, to cały świat byłby pokryty tkaniną. Nie widziałyby się więcej granic oddzielających kraje, byłyby tylko więzy łączące wszystko. Nieszczęścia i kłopoty znalazłyby się pod tkaniną braterstwa jedności.

W dniu dzisiejszym, stojąc koło naszych sztandarów, myślny o tym.

Postanówmy, że żadne trudności nie powstrzymają nas w spełnianiu Skautowej Myśli Braterstwa.

Przetłumaczone z „The Council Fire” 1942, za „Na Tropie” 1947.



archiwum
harcerskie.pl

Kadencja na finale.

Wywiad z Druhną Naczelniczką hm. Urszulą Kret specjalnie dla „Zuchmistrzyni”

Druha Naczelniczko, powoli kończy się Druhna kadencja, zbliża się Zjazd, nowe wybory. Jak Druha ocenia swoją pracę?

Sądzę, że przede wszystkim to czas wyjątkowej pracy. Trzeba pamiętać o sytuacji sprzed 3 lat, gdy zaczynałam pełnić funkcję naczelniczki, tzn. o naszym punkcie startu - braku kontaktów między środowiskami, istnieniu wielu zaległości regulaminowych, nieuregulowanych spraw kształcenia itd. Z takiej perspektywy należy też ocenić okres ostatniej kadencji. Można by powiedzieć, że wiele rzeczy nie udało się zrealizować, ale byłaby to ocena wrywkowa, odcierana od niedalekiej przeszłości. Poza tym rzecz chyba najistotniejsza - był to czas naszej wspólnej - Główniej Kwatery, Komend Chorągwi i każdej instruktorki - pracy.

Co Druha uważa za najważniejsze osiągnięcie w czasie trwania kadencji?

Wbrew pozorom - nie sprawy wprowadzenia instrukcji czy regulaminów, ale fakt, że (mam taką nadzieję) wreszcie odujemy się jedną wspólną, choć różną w różnych środowiskach, Organizacją Harcerek.

Z jakimi Druha spotykała się najczęściej problemami?

Trudno rozpatrywać to w sferze problemu, ale niewątpliwie godzenie obowiązków rodzinnych, zawodowych, z pracą harcerską. Szczególnie w przypadku instruktorek - jest to bardzo trudne. Prawie każde środowisko, choć w różnym czasie, przeżywa chwilę odchodzenia instruktorek, a o z tym się wiąże - trudności w obsadzeniu funkcji czy organizowaniu pracy. Okazuje się także, że później dla wielu instruktorek powroty są trudne, żeby nie powiedzieć, niemożliwe. Znalazienie pomysłu na zatrzymanie w organizacji tych instrukto-

rek, zasłużonych z ogromem doświadczeń, to kwestia, której w zapadalający sposób nie udało się rozwiązać.

Poza tym - proza codzienności - niedokonczona praca organizacyjno-regulaminowa (mam tu na myśli przede wszystkim regulamin stopni i sprawności harcerski, które co prawda są w fazie ukończenia, ale niestety trwało to bardzo długo), nie zawsze sprawny przepływ informacji, czasem brak zdolności przewidywania pewnych spraw.

Jak ocenia Druha współpracę z ZHPpkk?

Współpraca z ZHPpkk od wielu lat układa się dobrze. Kontakty nie są wyłącznie służbowe, są to bliscy nam ludzie, z którymi, pomimo odległości, łączy nas wiele wspólnych spraw - nie tylko harcerskich. Potwierdza ten fakt chociażby udział harcerki ZHPpkk w naszych konferencjach - instruktorskiej w Łodzi i Zuchmistrzowskiej w Krakowie - czy też zaproszenie nas na Złot Światowy w Clumber Park (Anglia) czy Kurs Światowy Kadra 2000 do USA.

Co według Druhny należy zmienić w Organizacji Harcerek?

Trudno mi jest powiedzieć jednoznacznie, bowiem w wielu miejscach trzeba zmienić różne rzeczy. Czasem jest to zwykła niesumienność, niezręczność. Innym razem należy zmienić formy działania pewnych struktur, czy środowisk, dostosowując je do aktualnego zapotrzebowania i warunków w jakich działają. Myślę także, że dla Organizacji Harcerek powinien nadejść nowy etap. Okres pewnego porządkowania spraw, scalania struktur i srodowisk po zjednoczeniu ZHP (r.z. 1918) i ZHR zakończył się. Pora na tworzenie programu Organizacji. Rok 1997 bogaty jest w wiele

iskierka

Nie grzesz pychą wobec przyrody

Przez dziesiątki lat trwał nieprzerwanie proces tak zwanego ujarzmania przyrody. Masowo wyrąbano lasy, zawracano bieg rzek, wybijano rzadkie dzikie zwierzęta, emitowano w atmosferę trujące spaliny, zatrutowano wody ściekami itd. itd. Zatrutowano środowisko naturalne aż do granic katastrofy.

Przeciw tym wielkim grzechom pychy wobec przyrody, grożącym istnieniu wszystkiego co żyje na ziemi, powstały ruchy ekologiczne, urzędy państwowe i między państwowe, organizacje zielonych.

Ale pospolite też są male z pozoru grzechy wobec przyrody - wielkie bo masowe choć dla wielu banalne. Na nie musimy uczulić ludzi - już od dziecka.

Trudno tu, w iskiecie, wymienić wszystkie. Ale choćby zaśmiecanie środowiska w czasie wycieczki, bezmyślne łamanie gałęzi, mycie się mydłem czy pranie proszkami w stawie czy rzecze, traktowanie butami ścieki leśnej, straszenie ptaków hałasem i inne. Obojętność na te objawy bezmyślności - to program znieczulenia wobec przyrody. To program zagłady. Musimy się temu przeciwstawić!

Lutar

ważnych wydarzeń - Kongres Eucharystyczny, pielgrzymka Ojca Świętego do Polski, rocznica śmierci Św. Wojciecha - w które włączają się oczywiście harcerki, realizując zaplanowany przez Związek program „DOM”. Jednakże uważam, że należy pracować nad wieloletnim programem dla Organizacji Harcerek.

Jest Druha Zuchmistrzynią. Jak Druha ocenia kondycję zespołu?

O, bardzo dobrze. Zuchy mają najmniej zaległości, systematycznie i szeroko prowadzona jest praca kształceniowa - np. Górnosiłaska Chorągiew Harcerek wspierana jest przez instruktorkę z Wydziału (także, co ciekawe, wspierani są instruktorki). Poza tym przecież odbyła się I Konferencja Zuchmistrzowska, na organizację której wcześniej nikt się nie zdecydował, regularnie odbywają się Złoty Zuchmistrzowski.

Jakie najważniejsze problemy - zadania stoją przed nowymi władzami?

Zadanie do zrealizowania przez nas wszystkich, nie tylko przez władze naczelne, chociaż ich rola powinna tu być wiodąca, postawił przed nami Ojciec Święty Jan Paweł II, który w czasie audjencji udzielonej 30 sierpnia 1986 roku w Castel Gandolfo władzom Naczelny ZHR mówił o szczególnej roli i zadaniach jakie

obecnie stoją przed Harcerstwem:

„Dzieleczemu Światu potrzeba czytelnego świadectwa wiary, nadziei i miłości. Potrzebują go zwłaszcza młodzież, której przypadnie żyć w trzecim tysiącleciu.

Powinniśmy szukać sposobu realizacji tego zadania”.

Poza tym pojęcie władzy jest dość pojemne, inne cele, jak sądzę, będą stawiać przed sobą Naczelniczki, inne Skarbnik itd.

Mówiąc o sprawach bardzo konkretnych, sądzę, że ważnych dla ZHR-u jest wiele spraw, m. in.:

- zapewnienia stabilności finansowej,
- sprawy przepływu informacji,
- mimo przyjęcia do WOSM i WAGGSSA ZHP - konieczność istnienia na arenie międzynarodowej,
- wychodzenie na zewnątrz,
- stworzenie pewnego lobby przyjaciół i osób wspierających itd. itd.

Czego Druha życzyłaby nowej Naczelniczce?

Naczelniczco, całej Organizacji życzyć rozwoju przed wszystkim jakościowego, ale także ilościowego. I żeby - tak jak kiedyś - harcerki były awangardą społeczeństwa.

Dziękuję za rozmowę.

Agata Tatara, hm.





pożywka dla gawędziarzy

GLĄZ ŚW. WOJCIECHA

W a południowy wschód od Wa-growca, nad rzeką Wełną, jest małe miasteczko pod nazwą Miejsko, a w jego pobliżu wieś Budziejewo.

Tuż za Budziejewem, w dolinie, leżał od niepamiętnych czasów wielki głaz o przeszło dwumetrowej długości, szerokości około półtora metra i wysokości ponad metr. Dawniej kamień ten był trzykrotnie wyższy, ale w olągu wiosków zapadał się w głąb ziemi.

Wieś gminna wiąże dzień tego kamienia z osobą świętego Wojciecha. Dawno temu, kiedy w Polsce panował król Bolesław Chrobry, głaz ten podobno leżał na jedynym ze wzgórz Budziejewa. Święty Wojciech przed swoją podróżą do pogańskich Prusów przebywał w okolicach Wagrowca i z tego właśnie kamienia, niby z naturalnej kaptownicy, głosił ewangelie do otoczonego ludu.

Po meczanjskiej śmierci biskupa wśród pogan Polacy mieli w wielkim poważaniu ów głaz, a chcąc uczcić pamięć meczanika, postanowili jego kamienną ambonę przenieść do stożeczno-Gniezna.

— Będzie miał tam przed katedrą godne miejsce — mówili.

Zbudowano więc ogromne sianie, zaprzężono w nie pięćdziesiąt koni (niektórzy twierdzą, że dwadzieścia cztery woły) i gdy mroź ściął całą ziemię, a śniegi wydrwały wyboje na drogach, zaczęło ostrożnie przewozić ogromną skałę w kierunku Gniezna. Gdy cały zaprząg znalazł się w dolinie za Budziejewem, pękła nagle pod ogromnym ciężarem skorupa lodowa podmokłych tu zwykle gruntów i wielki głaz razem z saniami zapadł się głęboko w ziemię. Nie po-mógłi żadne wysiłki ani zwiększona liczba koni i wołów. Kamień ani drgnął.

Wreszcie ludzie machnęli ręką z rezygnacją.

— Nie ma rady, widać święty Wojciech tak chce, aby kazałnicę jego pozostała tu, gdzie lud nauczał.

Więc na wzgórzu, gdzie stał przedtem blok skalny, postawiono kapliczkę dla meczanika, a głaz pozostał po dziś



okazy w dolinie budziejewskiej.

Wkrótce spod głazu, od jego północno-wschodniej strony, wytrysło źródło, którego woda miała cudowne właściwości: ktokolwiek był ślepy, a przemwił w źródle swe oczy i pomodlił się do świętego Wojciecha, natychmiast wrócił do zdrowia. Pewnego jednak dnia jakiś pogański chęł się przekonał o cudownym działaniu źródła. Przyprowadzonym doń swego ślepego konia i obmył nim źrenice. Od tego czasu woda stracha swą cudowną moc.

Na wierchozhu kamienia widać wyzobione rysy i wkleśnięcia. Lud z okolic Miejska uważa, iż są to odciski pastorańtu biskupiego, infuły, oraz księgi z ewangelia. Prócz tego wyrze są tam cyfry: 1, 2, 3, 4, ale co one mają znaczyć, tego nikt nie wie.

Dawnej starzy ludzie mówili, że głaz świętego Wojciecha powoli zajeżdża się w ziemię, a kiedy skryje się cały i pamięć o nim zaginie, wtedy nastąpi



„ZEROWA” GWIAZDKA czyli Prawdziwy Zuch



W tym roku zuchowym powstała nowa gromada zuchowa 8 PpGZ „Stożeczna Gromada, jak w każdej innej, nowo powstałej gromadzie, zuchy są nowojuszami. Nie zwalnia to ich jednak od tego, aby poznać Prawo Zucha, zaczęły realizować sprawności, aby zdobywały gwiazdki. O ile ze sprawnościami sprawa jest prosta, to bardzo trudno było mi uzmysłowić sobie jak w takiej gromadzie rozpocząć realizację gwiazdek, które przecież idą w parze ze sprawnościami.

W pierwszej chwili sięgnąłem po rady innych drużynowych. Ich rady były bardzo ważne: „I mam zuchy od razu zdobywają pierwszą gwiazdkę”. „I mam przez cały rok zuchy nie zdobywają gwiazdek, bo nie mają przedstawić Znaczkę Zucha (nie składają Obietnicy)”.

Kiedy tak rozmyślałem, stwierdziłem, że oboje w tym co robia mają częściową rację: zuchy od samego początku powinny zdobywać gwiazdki, a przynajmniej realizować coś związanego z tą gwiazdą. Jednak zuchy nie mają jeszcze Znaczkę Zucha i nie powinny przed złożeniem obietnicy mieć już zdobytej, lub prawie ukończonej pierwszej gwiazdki (choć gdy na kolonii zuch składa Obietnicę, kilka dni później dostaje pierwszą gwiazdkę)...

Wtedy do głowy przyszedł mi pomysł połączenia obu tych myśli. Tak powstała teża i wymagania na **Prawdziwego Zucha** (zuchy realizują jak gdyby „zerową gwiazdkę” czyli starają się zachować, „młobyd prawo do noszenia Znaczkę Zucha). Każdy zuch aby zdobyć Obietnicę, powinien choć trochę znać i rozumieć Prawo Zucha.

A zatem — **Prawdziwy Zuch** jest poznaniem, a przede wszystkim zrozumieniem Prawa Zucha. Tak jak **teza — Prawdziwy Zuch** składa się z zadan

w pięciu kolorach. Są one związane oczywiście z Prawem Zucha i poprzez zakolorowanie kolejnych „zadan”, zuch sam poznaje i zaczyna rozumieć Prawo Zucha.

„Zadania” przedstawiają się następująco:

czzerwony pasek tęczy -

- 1) nigdy nie kłamie (3 pkt PZ)
- 2) stara się pomagać innym (5, 6 pkt PZ)

biały pasek tęczy -

- 1) wie jakie miasto jest stolica Polski zna gda i barwy narodowe (1 pkt PZ)
- 2) zna legendę o Kraku (1 pkt PZ)

niebieski pasek tęczy -

- 1) wszystkie zwierzęta uważa za swoich przyjaciół (1, 4, 6 pkt PZ)
- 2) stara się pomóc przyrodzie, nie depta trawników (1, 2, 4, 5, 6 pkt PZ)

niebieski pasek tęczy -

- 1) nie boi się „strachów” (2, 6 pkt PZ)
- 2) ma swoje obowiązki w domu i wykonuje je bez przypominania (4 pkt PZ)

fioletowy pasek tęczy -

- 1) stara się być coraz lepszym, przełamaj jedną ze swoich wad (2, 6 pkt PZ)
- 2) umie Prawo Zucha i zgodnie z nim postępuje (całe PZ).

Jakaś zbieżność „zadan” z pierwszą gwiazdką jest w **rozumieniu Prawa** na przykładach, da rozumienia go (a nie użycia na pamięć) i kojarzenia systemu **tezy** ze sprawnościami. Ale nie „tracą” roku na przypatrywaniu się „kwalifikowanym” zuchom, lecz od samego początku rozwijają się wszechstronnie, uczą zuchowego życia w gromadzie, stają się naprawdę **Prawdziwymi Zuchami**.

pwd. Piotr Dylowski, ów.
drużynowy 8 PpGZ „Gromada Stożeczna”

ZA WZCZAS? O, NIE!

MINI-ABC O KOLONII ZUCHOWEJ

Z WARSZTATÓW METODYCZNYCH

Spotkanie cykliczne powinno rozpocząć się jak najwcześniej, to znaczy już w marcu.

W tym miesiącu zajmujemy się przede wszystkim sprawami organizacyjnymi Drużynowa powinna:

⇒ znać miejsce przeznaczone na wypoczynek zuchów. (decyzja dotycząca kolonii samodzielnej, z inną gromadą, w pobliżu obozu harcerskiego.) Zatem poszukiwanie miejsca powinno zacząć się jak najwcześniej (a tak naprawdę to w lecie powinno się szukać miejsca na rok następny).

⇒ przekazać wstępna informację dla rodziców (zorganizować zebranie lub powiadomić pisemnie):

- ♦ koszt kolonii,
- ♦ miejsce,
- ♦ termin,
- ♦ osoby organizujące i prowadzące

Koszty kolonii trzeba podać rodzicom jak najszybciej, ponieważ przy dzisiejszych wydatkach na utrzymanie rodziny, wyślanie dziecka na kolonię może stanowić dla nich duży problem. Należy w niektórych przypadkach postarać się aby zapłata za kolonię mogła być rozłożona na raty, lub postarać się o dofinansowanie.

W marcu też każda gromada zaczyna

- kompletować kadrę (też kwatremistrzynie),
- kompletować „personel” (przy samodzielnej kolonii - lekarz, kucharka, kierowca samoch., ratownik),
- wymyślić temat i fabułę kolonii,
- wstępne określenie: obrzędowości, programu.

W następnym miesiącu

⇒ czytanie książek o tematyce kolonijnej („Zuchmistrzyni”, „W gromadzie zuchów” Zwolakowskiej „Książka wodza zuchów” Kamińskiego i in.).

⇒ stały kontakt z zarządem okręgu (obwodu), aby:

◊ ukończyć kurs kadry obozowej (m. in. trzeba też znać się na finansach),

◊ znać terminy wszystkich zgłoszeń.

Kwiecień to także czas na dyskusje o kolonii.

- jaki powinien być plan pracy (termin składania podaje hufcowca),
- inne dot. współdziałania, pomocy itd.

Monika Krawczyk 4 WDJ
zam.pwd na pos 7.XI.96.

Przypominamy!
W listopadzie „Zuchmistrzyni”
ogłosiła

KONKURS NA PRACĘ ZUCHÓW

wiersze, krzyżówki, zagadki,
opowiadania

związane z programem
ADALBERTUSA

Ciekawe prace zamieścimy!

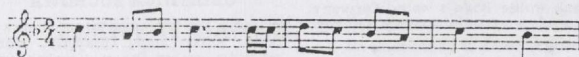
SAN SERENI

Z okazji 22 Lutego zamieszczamy w oryginale piosenkę do plaśu zuchów w Puerto Rico według podręcznika amerykańskiego „Brownie girl scout” N.Jork 1986

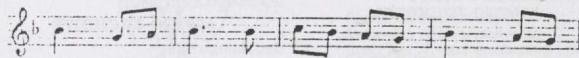


San Sereni

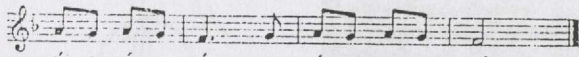
Puerto Rico
Singing Game



San Se - re - ni de la bue - na, huc - na vi - da,



ha - cen a - sí, a - sí los za - pa - te - ros, a -



sí, a - sí, a - sí, a - sí me gus - ta a mí.



▲ **SAN SERENI** is a folk dance from Puerto Rico. It is named after the children's saint San Sereni. The words in the song mean "San Sereni of the good, good life, they go like this, the shoemakers go like this, like this, like this, like this, and so it pleases me."



DZIEŃ BRATERSTWA SKAUTOWEGO

ZUCHY W KENII



Tak wygląda odznaka zuchów w Kenii. W Kenii zuchy - to dzieci w wieku 8 - 11 lat. Mają one swoje prawo, które nie jest podzielone na punkty, a brzmi:

PRAWO ZUCHOWE

Zuch jest prawdziwym, posłuszny i serdeczny. Zuch myśli o innych, a nie o sobie.

Zuchy składają obietnicę:

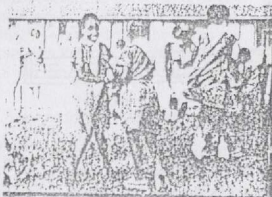
OBIETNICA ZUCHOWA

Obiecuję być najlepszym, spełniać obowiązki wobec Boga i wobec Ojczyzny, pomagać wszystkim ludziom każdego dnia, szczególnie w rodzinie.

Podobnie jak zuchy z innych krajów, mają także swoje motto:

MOTTO ZUCHOWE

Podaj rękę!



Zuchy w Kenii

ZUCHY W TOGO (AFRYKA)



Tak wygląda odznaka zarówno zuchów jak i harcerzy w Togo.

Zuchy w Togo - to dzieci w wieku 7 - 12 lat. Mają one swoje prawo:

PRAWO ZUCHOWE

Zuch jest zawsze czysty.

Zuch jest zawsze aktywny.

Zuch jest zawsze serdeczny i przyjazny.

Zuch zawsze mówi prawdę.

Zuch zawsze najpierw myśli o innych.

I składają też obietnicę:

OBIETNICA ZUCHOWA

Obiecuję być najlepszym: w wierze w Boga, wobec mojej Ojczyzny, moich rodziców, wobec Prawa i wobec ludzi każdego dnia.

Ich zawołaniem jest:

MOTTO ZUCHOWE

Być najlepszym!

ZUCHY W LIBERII



Tak wygląda odznaka zuchów w Liberii.

DZIEŃ BRATERSTWA SKAUTOWEGO

W Republice Liberii zuchem się jest w wieku 7 - 11 lat. Zuchy mają swoje prawo, które ma tylko 2 punkty:

PRAWO ZUCHOWE

1. Zuch myśli przede wszystkim o innych ludziach, a nie o sobie.

2. Zuch stara się codziennie zrobić dobry uczynek.

Zuchy składają także obietnicę, która brzmi:

OBIETNICA ZUCHA

Obiecuję być najlepszy, spełniać obowiązki wobec Boga, służyć mojej Ojczyźnie, pomagać ludziom, przestrzegać Prawa Zuchowego.

Zuchy w Liberii mają także swoje motto:

MOTTO ZUCHOWE

Być pomocnym!

ZUCHY W GAMBII



Tak wygląda odznaka zuchów w Gambii.

W tym państwie zuchem jest się od 7 - 11 lat. Zuchy mają swoje prawo, które nie jest podzielone na punkty i brzmi:

PRAWO ZUCHOWE

Zuch szanuje starszych ludzi.

Zuch nie myśli o sobie.

I swoją obietnicę:

OBIETNICA ZUCHOWA

Obiecuję być najlepszym wobec Boga i mojej Ojczyzny, pomagać innym ludziom każdego dnia, szczególnie w rodzinie.

Mają motto podobne jak u innych:

MOTTO ZUCHOWE

Podaj rękę!

ZUCHY NA HAITI



Tak wygląda odznaka zuchów na Haiti. Na Haiti zuchy to dzieci w wieku 7 - 12 lat. Ich prawo brzmi:

PRAWO ZUCHOWE

Zuch jest zawsze czysty.

Zuch jest zawsze aktywny.

Zuch jest zawsze serdeczny i przyjazny

Zuch zawsze mówi prawdę.

Zuch zawsze najpierw myśli o innych.

Zuchy składają obietnicę:

OBIETNICA ZUCHOWA

Obiecuję być najlepszym: w wierze w Boga, wobec mojej Ojczyzny, moich rodziców, wobec Prawa i wobec ludzi każdego dnia.

Mają też swoje motto-zawołanie:

MOTTO ZUCHOWE

Być najlepszym!

oprac. pism. Anna Wierzowska, wędł.

ŚNIEŻNE GRY

Zima, jeśli tylko jest odpowiednia pogoda, powinniśmy zorganizować zajęcia gromady na świeżym powietrzu: gry i zabawy na śniegu, na sankach, na łyżwach i nartach. Te trzy ostatnie wymagają sprzętu, co może stwarzać pewne trudności. W śnieżnych grach sprawa sprzętu jest zminimalizowana.

W czasie zajęć organizowanych na dworze, bardzo ważną sprawą ubioru. Strój powinien składać się z kilku cienkich warstw, najlepiej bawełnianego podkoszulka, flanelowej koszuli lub bluzki i - w zależności od pogody - jednego lub dwóch cienkich wełnianych sweterów i nieprzemakalnej wiatrołki lub dżeku. Konieczna jest również czapka i rękawiczki. O tym, w co mają się ubrać, trzeba koniecznie powiedzieć zuchom przed planowanymi zajęciami na śniegu.

Jest piękny śnieg, kilkustopniowy mróz - więc do zabawy!

TOCZENIE KUL DO BRAMKI

Uczestników tej gry dzielimy na dwie drużyny. Każdy przygotowuje sobie śnieżną kulę o średnicy około 30 cm. Grę to można przeprowadzić tylko na lekko opadającym stoku. Drużyny ustawiają się na szczytce pagórka, u stóp którego ustawiamy bramki szerokości 1 metra. Można je oznaczyć choągiewkami. W odległości ok. 10 m od bramek na szczytce pagórka zaznaczamy linię, z których zawodnicy będą toczyli kule do bramek. Kule będą dobrze toczyły się po udeptanym stoku. Zawodnik, któremu uda się wtoczyć kulę do bramki, zdobywa punkt dla swojej drużyny.

POLOWANIE

Na śniegu rysujemy korytarz 10-metrowej szerokości i 15-metrowej długości. Jedną drużyną zajmuje miejsce po obu dłuższych bokach korytarza, jej zawodnicy przygotowują sobie zapas niezbyt mocno ubitych śnieżnych kul.

Druża drużyna staje rzędem tuż za węższym bokiem korytarza. Na sygnał prowadzącego zuchy stojące na końcu korytarza biegną przez jego środek na drugi koniec. Zuchy stojące wzdłuż korytarza starają się trafić śnieżkami jak najczęściej przebiegających. Umawiamy się przed grą, że celować można od pasa w dół. Drużyna przebiega dwukrotnie, po czym następuje zmiana ról. Zwycięcą jest ta drużyna, która uzyska więcej trafień. Trafienia poza liniami końcowymi nie liczą się.

IDŹ ŚLADEM

Zuchy ustawiają się gęsto. Pierwszy idzie po świeżo spadłym śniegu i na zmianę stawia raz wielkie, to znów małe kroki! Następni zawodnicy starają się przejść tę samą trasę, stając dokładnie po pierwotnych śladach. Ten, kto pozostawia na śniegu nowy ślad, wycofuje się z zabawy.

LABIRYNT

Zawody najlepiej przeprowadzić na świeżym, nie udeptanym śniegu. Zawodnicy dzieli się na dwie grupy i w odległości kilku metrów od siebie rzucają w rzędach. Na sygnał prowadzącego obydwie grupy biegną po śniegu i kluczą w różne strony, wydeptują krętą ścieżkę. Ślady nie mogą w żadnym miejscu przecinać się. Na sygnał prowadzącego obydwie grupy, idąc teraz po linii prostej, wracają do punktów wyjściowych. Tu następuje zmiana miejsc, grupy stoją przy ścieżkach wydeptanych przez przeciwników. Na sygnał prowadzącego ruszają biegiem po krętym labiryncie wydeptanym przez kolegów. Wygrywa grupa, która pierwsza obiegnie cały labirynt i wróci do punktu wyjściowego.

KANGURZE SKOKI

Od startu do mety 20 kroków. Każda, biegnie oddzielna trasa. Kto pokona ten dystans kilkoma wielkimi susami (zostawi najmniej śladów?)

JESZCZE ZIMOWA MAJSTERKA

GUDENKA Z PAPIERMARCHÉ

Papier marché (wyrazy francuskie czyta się *papie masze*) to masa ze starłego papieru, rozgotowanego z klejem i kredą lub gipsem, do wyrobu lekkich ornamentów, zabawek, masek (wg Słownika Wyrazów Obcych Michała Arcta - Warszawa 1921). Oczywiście jest to definicja klasyczna. Utało się u nas, że papiermarché jako jeden wyraz to masa papierowa z dartych gazet zmieszana z klejem (albo lepiej z klejstem z maki), z której wykonuje się główki kukiełek, maski i różne atrapy. Ten drugi wariant jest godny uwagi w naszych gromadach, gdzie raczej sięgano po plastelinę, glinę itp. niż do „papieroplastyki”. Zuchy niemieckie od dawna majsterkują w „pappmarché”, co wiąże się raczej z rozmoczoną w kleju tekturą niż papierem. Tak też można.

Sposób wykonywania bransoletek, naszyjników i imitacji jarzyn i owoców znajdujemy w przytaczanej już w „Zuchmistrzyni” książce „Das neue Bastelbuch für Kinder”.

Potrzebne są:

- 5 litrowy garnek
- stare gazety *
- 1 litr wody *
- kijek do mieszania *
- sitko
- plastikowa miska *
- 4 łyżki białego kleju
- 4 łyżki kleju do tapet **
- ewentualnie 10 łyżki maki drożdżowej
- patyczki drewniane jak do szaszłyków
- pedzel
- blacha do pieczenia

- farby wodne *
- lakier bezbarwny w areozolu *
- igła *
- nici gumowe

(* *) oznaczono potrzeby przy wykonywaniu imitacji jarzyn i owoców)

Robimy masę:

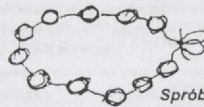
Do garnka dajemy podarte stare gazety, napełniamy wodą i gotujemy 15 minut, mieszając. Studzimy i cedzimy, następnie dodajemy klej i dobrze mieszamy, aż osiągniemy odpowiednią masę.

Kładziemy ją na blachę do pieczenia i dzielimy tak, żeby można było utoczyć kuleczki. Nakładamy przebijając na patyczki, poruszając, żeby się nie przylepiły.

Teraz kuleczki odkładamy na 2-3 dni, żeby wyschły.

Potem będzie malowanie, opryskanie bezbarwnym lakierem i nanizanie na gumowe nici.

Łatwiej będzie z wykonaniem imitacji jarzyn i owoców, gdyż w ogóle nie musimy robić masy papierowej, lecz odpowiednio uformowany mokry papier gazetowy przesuszyć i okleić skrawkami papieru. Potem malujemy, a po wyschnięciu utrwalamy powłoką natryskując lakier.



Spróbujmy!



ZASŁYSZANE DONIESIENIE



z chorągwi
hufców
gromad

ZHP na LITWIE

7 Trocka Gromada Zuchów „Korzenie Przyjaźni” powstała jako pierwsza drużyna zuchowa pod koniec 1995 r., zarejestrowana została w Związku w 1995 r. Najpierw prowadzona była przez dwie nauczycielki klas początkowych jako kółko zainteresowań, opierające swą działalność na podstawach idei harcerskiej. Bywało ono w wyniku kursu instruktorskiego, przeprowadzonego w roku 1995 w ramach programu ZHR-Referat Wschód dla przedstawicieli ZHP na Litwie. Rok później wprowadzono radykalne zmiany, poprzedzone spotkaniem w Krakowie z dr. Wiesławą Stojek, która dostarczyła pakiet materiałów po. możliwych do pracy w gromadach zuchowych.

Kolejne lata, zawodowały liczyliśmy wyselekcjami, biwakami oraz innego rodzaju spotkaniami towarzysko-szkoleniowymi. Nadal jednak gromada stała wobec dużych problemów, głównie w zakresie wiedzy teoretycznej i praktycznej idei zuchowej. Zaniedbane były praktyki wymiany doświadczeń między drużynami, co powodowało brak rozwoju gromad zuchowych na Litwie.

Trzeci Zjazd ZHP na Litwie w 1995 r. wprowadził szeroki zakres zmian w statucie związkowym, a przede wszystkim określił nowe Prawo i Obietnicę zuchową, co dla większości środowisk harcerskich oznaczało sygnał do zakładania gromad zuchowych.

Obecnie 7 Trocka Gromada Zuchów

„Korzenie Przyjaźni” chce spełnić oczekiwania zuchów i zorganizować kolonię letnią w Polsce. Na 25 członków Gromady, gotowych do wyjazdu jest już 12 osób.

Robert Stupak, Wódz Gromady, Teski

ORGANIZACJA HARCERZY

Chorągiew Dolnośląska

phm. Asia Wilk
gromad 4: Wrocław 2, Strzegom, Legnica

- kończy się kurs drużynowych, organizowany w okresie XII/96-1/97,
- chorągiew ma prawo prowadzić szkolenie zuchmistrzowskie po zatwierdzeniu planu kursu i kierownictwi Wydziału,
- odbył się bal karnawałowy dla zuchów.

Chorągiew Górnośląska

hm. Anetta Herdina
gromad 9: Bielsko-Biała 1, Kluczbork 4, Opole 1, Łyżka 1, Wieruszów 2, Bytom 1, Tychy - rozpoczynają działalność

- w Kluczborku odbyło się spotkanie kadry zuchmistrzowskiej na temat kategoryzacji gromad, cyklu zabawowego i programu ADALBERTUS,
- zuchy powiększają się o gromady z Wieruszowa,
- w styczniu omawiano sprawę związane z kształceniem przyszłej kadry zuchmistrzowskiej.

Chorągiew Łódzka

phm. Monika Gozdałik
gromad 2 (do 15 brak potwierdzenia przez Sądową): Łódź, Pionki, Murowana Goślica, Piotrków Tryb., Sosnowiec.

- trwa praca w hufcach,
 - Nowy Rok wspólnie witali instruktorzy i instruktorki Chorągwi na Balu Sylwestrowym.
- Namiestnictwo - Okręg Sandomierski
Gromady: Skarżysko-Kamienna 2, Lublin 1, Radom (?)
- niestety, chwilowo jest wakat na funkcji referentki ds. zuchów, ale gromady działają.

- podobno drużyny zuchmistrzynie przygotowują się do kursu.

Chorągiew Małopolska

phm. Ania Wierzewska
gromad 42: Kraków 56, Zakopane 4, Tarnów 4, Niepolomice 1

- tradycyjny opłatek instruktorski w Chorągwi,
- zuchy wzięły udział w mszy. św. zuchowej, po której odbyło się koledowanie przy gitarze, z księdzem Mackiem Kozickim,
- trwają przygotowania Akademii Zuchmistrzowskiej,
- drużna Magda Broniatowska została przewodniczącą,
- zuchy w czasie Zjazdu reprezentować będzie phm. Ania Wierzewska i hm. Agata Tatała,
- na bieżąco odbywają się wizytacje gromad.

Chorągiew Mazowiecka

hm. Magda Karowska
Warszawa ± 27, Konstancin 2, Piaseczno 1

- Magda Karowska i Monika Pędziak zostały delegatkami na Zjazd ZHR,
- w Chorągwi odbył się opłatek instruktorski.

Chorągiew Pomorska

phm. Ania Szejko
Gdańsk 3, Odynia 2, Gorzów Wlkp. 7, Wejherowo 2, Kościerzyna 2, Skwierzyna 1, Bolszewo 2, Ślupsk i Szachecin - rozpoczynają działalność

- trwają przygotowania do kursu drużynowych zuchów,
- Ania Szejko została wybrana delegatką na Zjazd ZHR,
- odbyła się Wigilia dla zuchów, a także bal karnawałowy.

„Miałymy akcje Sprzątanie Świata, zabawę na 11 XI, rekolacje, wigilię zuchową, a w gronie drużynowych liczne spotkania i jeden wyjazd; myślimy poważnie o koloniach zuchowych” - pisze Izabela Tumkiewicz Zuchmistrzynie gorzowskie - g r a t u l u j e m y !

Chorągiew Rzeszowska

pwd. Anna Malinśka

Gromady: Sanok 4, Rzeszów, Mielec, Strachocina

- Ania Malinśka jedzie na Zjazd ZHR,
- odbyło się spotkanie kadry, omawiano program Adalbertus.

Z „ZetHaRka” Sanok 8/96/96 (dopiero teraz dotarła do nas następująca wieść.)

„W sobotę 9.11.96 miał miejsce w Gagatku uroczysty Dzień Zucha. Pani kierowniczką Elżbieta Wilk uważa, że była to wspaniała impreza, godna powtórzenia. Jest pełna uznania dla młodzieży, która ją prowadziła. Byli to oczywiście dh. Barbara Długwa i dh Tomasz Mateja, z pomocą Darka Gaździka i Krzyszka Naumowicza. Trzeba podkreślić wkład pracy i pomysły 13-letniej przybocznej 3 Gromady Gosi Strzałki, której zuchy zdobyły 1 miejsce w liście Przebojów. Był uczestnik, konkursy z nagrodami, a wśród gości wielu rodziców.

W niedzielę 10.11.96 odbyło się kolejne spotkanie Wspólnoty Dzieci Niepełnosprawnych Drużnie Małysk pomagają od lat Monika Katarina i Kasia Dobosz z 6 DH-ek, a teraz do służby przystąpił najstarszy zastęp 3 DH-ek.

Chorągiew Wielkopolska

pwd. Joanna Kietkożewska
Gromady: Poznań 12, Wolsztyn 1, Kalisz(?)

- w grudniu spotkała się kadra zuchmistrzowska referatu zuchowego; głównym tematem spotkania były sprawności i * * * (patrz Z.XII); referat gościł w trakcie spotkania dh. hm. Agata Tatała.

Odwasjcie się, jeśli nie napisaliśmy o Was! Drużni, prosimy: sprawdźcie zgodność danych dotyczących liści gromad i miejscowości!

ORGANIZACJA HARCERZY

1. Korespondenci zuchowi Wydziału Zuch. GKHarcerzy:

Chorągiew	Koresp
Górnośląska	Barłomiej Szepliak
Łódzka	Piotr Zalewski



Małopolska	?
Mazowiecka	Arkadiusz Kszczot
Pomorska	Mateusz Apanasiewicz
Półn.-Zach.	Michał Wróblewski
Rzeszowska	Mateusz Sadleja
Warm.Pom.	Artur Halarewicz
Wielkopolska	Piotr Buszkiewicz
Lubelska	?
Półn.-Wsch.	?

2. Wiadomości z terenu:

Lubaczów

Marcin Sopol postanowił pracować z zuchami. We wrześniu ub.r. przyprowadził „bandę” spod bloku na pierwszą zbiórkę; prowadzi je regularnie z 7 - 8 zuchami.

Gdańsk

• 26 Gdańska Gromada Zuchów prowadzi współpracę z Domem Dziecka w Sopocie. Dzieci biorą udział w koloniach.

• 78 Gdańska Gromada Zuchów „Morskie Diabły”, szóstki to „Rekiny” i „Delfiny”. Mają nowego krontarkarza.

• 68 Gdańska Gromada Zuchów „Leśne Wilki” ma dwie szóstki.

Najbliższa wspólna impreza wszystkich gromad z Trójmiasta odbędzie się 1 czerwca 1997 (Dzień Zucha).

Dh Bolesław Drapella, wyw. z 26 Gdańskiej Gromady Zuchów, donosi:

13 stycznia nasza gromada obchodziła swoje pierwsze urodziny. Obchodziliśmy je na zbiórce, co prawda dwa dni przed rocznicą, ale w żadnym wypadku nie zepsuło to naszej małej uroczystości. Był okrągły chleb z jedną świeczką, odspiewaliśmy „sto lat”, później zuchy przedstawiały krótkie scenki na temat jakiegoś śmiesznego wydarzenia, związanego z 26 GGZ.

W drugim tygodniu tegorocznych ferii zimowych wybieramy się na pięciodniowy biwak do malowniczej wsi o nazwie Przyjaźń. Pojedzie nas około 15 - 20 osób. Przygotowania do wyjazdu trwają, program, jadłospis itp. już są na ukończeniu.

Obecnie 26 Gdańska Gromada Zuchów łączy sobie 28 zuchów oraz 3 osoby każdy z drużynowym p.wd.

Rafałem Kowalem na czele. Chłopcy zgromadzeni są w czterech szóstkach. Zuchy są w wieku 8 - 11 lat. We wrześniu powstanie przy gromadzie zastęp młodszo-harcerski, a w przyszłości może i 26 Gdańska Drużyna Harcerszy.

W post scriptum korespondencji, napisanej na rotowym papierze, dh Bolek tłumaczy nam, że „rotowy papier to też jedna z naszych tradycji; wszelkie dokumenty czy pisma związane bezpośrednio z 26 GGZ piszemy właśnie na takim papierze”.

Piotrków Trybunalski

I Piotrkowska Gromada Zuchów „Podróźnicy” od września bawi się w podróż dookoła świata z Ferdynandem Magellanem. Gromadę prowadzi wyw. Dominik Wojeloki.

Wrocław

We wrocławskim hufcu „Południe” działa 14 Wrocławska Gromada Zuchów „Trolle z Kniei”, którą prowadzi dw. Wojciech Piątkowski i wyw. Bartosz Malec,

oraz 75 Wrocławska Gromada Zuchów „Dzielne Pisklaki”. W 1996 roku były na kolonii w Wylatkowie.

Oprócz nich działają jeszcze: 1 Wrocławska Gromada Zuchów „Kasztanowe Ludki” i 14 Wr.GZ „Leśne Skrzaty”.



ZUCH - PRZYJACIELEM ZWIERZĄT

luty



CHOMIK (1)

Ma około 10 cm długości, jedwabiste, miękkie futerko, jest miły i łagodny. Jeśli tylko traktujemy go życzliwie, nie boi się, pozwoli się wziąć do ręki, oswoić. W roku 1930 znaleziono go na pustyni w Syrii i przywieziono do Europy, udomowiono i nazwano chomikiem syryjskim. Pierwotnie chomiki były złocistobrzowe, ale teraz mają różne ubarwienie i różne ewolucje (krótkie i długie).

Śpi przez cały dzień, a ruchliwy jest w nocy. Jest gryzoniem. Jego siekacze rosną przez całe życie, w związku z czym musi je stale scierać. Potrzebuje dużo ruchu, stąd instaluje się mu drabinek, także w kształcie obrotowego koła. Wykazuje pierwotny instykt gromadzenia zapasów - magazynowania pokarmu w głębi gniazda, ale także w workach policzkowych, gdzie może pomieścić jadalno masie równej połowie jego ciała.

Żeby hodować chomika w domu, potrzeba:

- przygotować klatkę (najlepiej o wymiarach 75X40X40 cm, mniejsza z półką i drabinką), domek na gniazdo, kółko do ćwiczeń (ale nie z metalowych prętów, bo może się pokaleczyć),

- materiały na gniazdo: siano, czysty papier, bawełniane ściłki (ale nie włókien z tworzyw sztucznych), kanton (ale nie gazetę bo farba drukarska jest trująca),
- ściótkę z trocin (ale nie z wełny drzewnej),
- naczynia na pokarm (najlepiej ciężkie, gliniane), poidelko,
- gałązki lub kawałek twardego drewna do ogryzania (tylko nie z drzew zimozielonych, bo są trujące).

Klatki chomika nie można trzymać w pobliżu okna (przeciąg), ani też grzejników. oraz w zasięgu... kota. Może się on nie dostanie do klatki, ale wystraszy chomika.

Jeśli klatkę uła chomika robi się w domu, to trzeba mieć na uwadze:

- wykonana ze sklejki 8 mm, laminowanej tworzywem, o litym tyle i bokach (zacisze),
- łączenia kółkami i klejem (nie gwoździ!),
- próż ze sztywnej siatki drucianej,
- otwieranie - rozsuwanie na boki, lub unoszona góra (wygodnie przy karmieniu),
- na budowę nadaje się tylko coś twardego (miękkie przegryzie, przez otwór, nawet mały, przecięśnie się i ucieknie - chomiki lubią uciekać).

W następnym odcinku - przede wszystkim o karmieniu chomików.





*Jeśli osiągniesz sukcesy w Służbie, to wiedz, że
zawdzięczasz to nie tylko sobie, ale także swojemu
otoczeniu - tym z góry i tym z dołu, braci instruk-
torskiej i zuchom. Oni czynią grunt dla twoich
sukcesów.*

Dar pomysłowości

Uważaj na siebie zwłaszcza wtedy, gdy wszystko idzie ci dobrze. Żebyś nagle nie zachłysnął się sobą. Nie, nie myśl, że chcę ci odebrać tę odbrobinę radości, która się stała twoim udziałem. Chcę cię jedynie ostrzec przed nieporozumieniem. Twoje sukcesy są wynikiem twojej pracy, twoich zdolności, ale również współpracy twoich przyjaciół, znajomych, jak i całkiem nieznanymi ludźmi dobrej woli, w końcu - układów, które zaistniały. A co najważniejsze - wszystko to jest darem: i twoje talenty, i twój długoletni trud, i ludzie ci pomagający, i okoliczności. Dopiero w takim ujęciu twoje powodzenie zyskuje prawdziwy wymiar.

*z „Modlitwy na każdy dzień” ks. M. Malińskiego
(tytuł redakcji)*



Fałszywe ostrzeżenia są zawsze mniej niebezpieczne niż fałszywe uspokojenia.
Gabriel Laub



Kochać to nie znaczy patrzeć na siebie nawzajem,
lecz patrzeć razem w tym samym kierunku.

Antoine de Saint-Exupéry



Dla przeciwwagi wielu uciążliwości życia
niebo ofiarowało człowiekowi trzy rzeczy: nadzieję, sen i śmiech.

Immanuel Kant

ZUCHMISTRZ

ZUCHMISTRZ™ - biuletyn metodyczny Głównej Kwatery Harcerzek Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Redakcja: hm. Wiesława Stojek, hm. Anetta Herdzina, hm. Ludwik Tarnowski, korekta Barbara Zawistowicz. Adres kontaktowy: 31-158 Kraków, ul. Krowoderska 68 m 5 a. Cena egz.: w sprzedaży 6.000.- / 60 gr, w prenumeracie z dostawą pocztą jeden egz. rocznie 150.000.- / 15 zł, powyżej 1 egz. na jeden adres - 60.000.- / 6 zł.

Rozprowadzane w obiegu wewnątrzorganizacyjny....



archiwum
harcurskie.pl